

R o d a c y!

Pamiętnym będzie na zawsze w dziejach Polski dzień szósty sierpnia r. 1914, w którym wznowiona została nasza walka zbrojna przeciw Rosyi. Pod wodzą Józefa Piłsudskiego w dniu tym poszły w bój pierwsze kadry ochotników. Na pola bitew poniesione zostało uczucie zemsty za wiekową niewolę, poniesiony został honor i duma naszego narodu, poniesione zostały nasze nadzieje.

W ciężkich, od lat dwóch toczących się zapasach orężnych, zastąpiło męstwo żołnierza polskiego i blask jego chwały bije na naród cały. Ale nie dla wskrzeszenia naszych świetnych, rycerskich tradycji, nie dla sławy, nie dla podziwu, nie dla wyrazów uznania oddaje Polska krew swoją. Dla swych własnych, realnych celów politycznych, w imię swych własnych potrzeb i dążeń złożyła tę ofiarę i tylko pod tym warunkiem nadal składać ją będzie.

Niepodległość chcemy wywalczyć w tej wojnie powszechnej.

Niepodległość winna być jedynym wskazaniem wszelkiej naszej akcji narodowej, idea niepodległej Polski pchnęła nas przeciw Rosyi, pod hasłem niepodległości prowadzimy niezmordowaną pracę nad zorganizowaniem społeczeństwa w chwili obecnej, hasło niepodległej Polski ożywia rzesze robotników i włościan, którzy przez wyzwoloną Ojczyznę do wyzwolenia społecznego dążyć jedynie mogą. Walczymy orężnie, bo nie chcemy, by nie było czynu naszego. gdy losy nasze się ważą, gdy przyszłość nasza się rozstrzyga; prowadzimy ciężką pracę polityczną, bo chcemy, by naród na szalę wypadków wolę swą rzucił i wysiłkiem własnym po byt niepodległy sięgnął.

Rozszarpani na części, wcieleni do obcych armii, bez rządu własnego, nie mogliśmy wystąpić na równi z innymi narodami. Mimo jednak niewoli, mimo ruiny materialnej, rzuciliśmy kilkadziesiąt tysięcy żołnierza który stawia czoło najazdowi rosyjskiemu i dziś koło Legionów, koło idei ich czynu, koło ich twórcy i wodza skupiają się coraz szersze masy społeczeństwa. A bohaterstwo polskie stanie się powszechnem, siła narodu polskiego objawi się w całej potęgze, gdy we własne ręce ująć będziemy mogli kierownictwo czynów naszych, gdy o losach naszych sami decydować będziemy. Rząd narodowy, skarb własny i armia polska, której kadry Legiony stanowią — oto cel, który zrealizować musimy. Żołnierz polski, idący do boju musi wiedzieć, że idzie bronić własnej swej ziemi, że w bój go wolna Ojczyzna wysyła. Żołnierz polski nie może być najemnikiem i tylko dla Polski ginąć mu wolno. To też w rocznicę rozpoczęcia boju wesprzyjmy od dwóch lat prowadzoną przez Legiony walkę i ich dążenie stałe i wytrwale do przetworzenia się w wojsko narodowe. Praca nasza polityczna niech będzie godna czynu żołnierza polskiego, jego męstwa i jego odwagi. Niech więc naród stwierdzi, że niema wysiłków i niema ofiary, których dla osiągnięcia rządu i armii w imię niepodległej Polski nie poniesie, niech naród stwierdzi, że jest świadomym swych celów i że poczucie swej siły i godności posiada.

CENTRALNY KOMITET NARODOWY.

Dnia 6 sierpnia r. 1916.